

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 listopada 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt XVIII C 1653/13 z powództwa J. B. przeciwko M. A. o zapłatę kwoty 9.940 zł zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7.840 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 maja 2012 roku do dnia zapłaty, umorzył postępowanie w zakresie kwoty 500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2012 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.260 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a nadto nakazał zwrócić powódce kwotę 197 zł tytułem nadpłaconej opłaty od pozwu.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosły obie strony postępowania.

Pozwany zaskarżył rozstrzygnięcie w części, tj. w zakresie punktów 1 oraz 4. Wyrokowi skarżący zarzucił naruszenie przepisu prawa materialnego w postaci art. 720 § 2 k.c. w zw. z art. 74 § 1 k.c., a także naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 207 § 6 k.p.c., art. 246 k.p.c. i art. 233 k.p.c. W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje.

Również powódka zaskarżyła wyrok Sądu pierwszej instancji w części, tj. w zakresie punktów 3 i 5. Rozstrzygnięciu skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci art. 233 k.p.c. i art. 505³ § 2 k.p.c., a także naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 720 k.c. w zw. z art. 392 k.c. W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zwrot kosztów procesu w pełnej wysokości za obie instancje.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.

Stosownie do treści art. 505¹³ § 2 k.p.c., uzasadnienie Sądu drugiej instancji w postępowaniu uproszczonym powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, jeżeli nie przeprowadzono postępowania dowodowego. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Żadna z wniesionych w niniejszej sprawie apelacji nie mogła zostać uznana za zasadną.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Rozpoczynając analizę zarzutów podniesionych w obu apelacjach, należy odnieść się w pierwszej kolejności do zarzutów prawa procesowego, gdyż prawidłowo ustalony i oceniony stan faktyczny determinuje kierunek dalszych rozważań w aspekcie prawa materialnego.

W pierwszej kolejności za chybiony należało uznać podniesiony w obu wywiedzionych w niniejszej sprawie apelacjach zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i brak jego wszechstronnego rozważenia w wyniku czego Sąd doszedł do błędnych konkluzji. Przed przystąpieniem do dalszych rozważań przypomnieć jeszcze należy, iż w myśl powołanego wyżej przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelujących w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji pozwanego należy stwierdzić, iż wbrew stanowisku skarżącego Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił fakt przekazania przez powódkę J. B. do dyspozycji pozwanego M. A. kwoty 10.000 zł w wykonaniu zawartej przez strony w formie ustnej umowy pożyczki. Zdaniem pozwanego błąd w rozumowaniu Sądu pierwszej instancji wyraża się między innymi tym, iż Sąd ten przyjął za udowodnioną okoliczność zawarcia przez strony umowy pożyczki w sytuacji, gdy powódka nigdy nie przekazała osobiście M. A. jakiegokolwiek kwoty, objęte natomiast pozwem środki pieniężne w kwocie 10.000 zł zostały przelane przez J. B. bezpośrednio na konto jej córki M. B.. Opierając się na powyższych twierdzeniach skarżący w konsekwencji zakwestionował posiadanie przez powódkę legitymacji czynnej w niniejszej sprawie. Z tak przedstawionym przez pozwanego stanowiskiem nie można się zgodzić.

Wbrew bowiem zarzutom podniesionym w apelacji pozwanego Sąd Rejonowy przeprowadził w niniejszej sprawie szczególnie wnikliwą i rzetelną ocenę zgromadzonych dowodów, czyniąc w konsekwencji w pełni trafne ustalenia faktyczne w przedmiocie umowy pożyczki, jaka została zawarta pomiędzy pozwanym a powódką (matką jego ówczesnej narzeczonej). Podkreślenia wymaga fakt, iż w rozpoznawanej sprawie okolicznością bezsporną było to, że w miesiącu styczniu miały miejsce dwa przelewy bankowe na kwotę 10.000 zł, pierwszy z rachunku powódki na rachunek jej córki, zaś drugi – z rachunku córki powódki na rachunek pozwanego, przy czym obu przelewów dokonano tego samego dnia. Powyższe ustalenie znajduje pełne oparcie w załączonych dokumentach, zwłaszcza w postaci historii rachunku pozwanego od 1 stycznia do 1 lutego 2010 roku. Sam pozwany zresztą okoliczności tej nie kwestionował, a jedynie wywodził, iż nie mogło dojść do zawarcia umowy pożyczki pomiędzy nim a powódką, skoro środki w kwocie 10.000 zł zostały przelane przez J. B. bezpośrednio na konto jej córki M. B., apelujący zaś kwotę powyższą otrzymał od M. B., z którą prowadził wspólne gospodarstwo domowe i zamierzał się pobrać. W związku z powyższym przelewów od swojej narzeczonej nie traktował jako pożyczki, lecz jako jej udział w prowadzonym wspólnie gospodarstwie. Tak przedstawiona przez skarżącego argumentacja nie zasługuje na uwzględnienie. Podkreślenia wymaga fakt, iż twierdzenia powódki o tym, że udzieliła ona pożyczki M. A. w celu zamknięcia przez pozwanego kredytu odnawialnego w kwocie 10.000 zł, z tym zastrzeżeniem, iż wskazane środki zostały początkowo przelane na konto córki powódki, a dopiero w dalszej kolejności na konto pozwanego, znajdują pełne oparcie nie tylko w załączonej do akt sprawy dokumentacji w postaci historii rachunku bankowego skarżącego, ale także w zeznaniach powódki oraz świadków R. B. i M. B.. Osoby te są wprawdzie spokrewnione z powódką, a także pozostają z nią w bliskich

relacjach rodzinnych, sam ten fakt jednakże jest niewystarczający po podważeniu wiarygodności ich zeznań, zwłaszcza w sytuacji, gdy sam skarżący nie zdołał przedstawić jakichkolwiek wiarygodnych dowodów wskazujących na to, że podane przez wyżej wymienionych świadków informacje nie są prawdziwe. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie wzbudza również zastrzeżeń to, że w ramach relacji rodzinnych, przyjęto taki system rozliczeń, w którym pieniądze na rzecz powódki spłacane były przez pozwanego za pośrednictwem rachunku M. B., a więc osoby w ówczesnym czasie dla obu stron najbliższej w powszechnym rozumieniu tego zwrotu. Taki sposób rozliczeń nadto dodatkowo czyni wiarygodnymi twierdzenia powódki o tym, iż również sama pożyczka została zrealizowana w ten sposób, że środki w kwocie 10.000 zł zostały najpierw przekazane na konto M. B., a dopiero w dalszej kolejności na konto pozwanego.

Wbrew stanowisku apelującego Sąd Rejonowy nie uchybił w niniejszej sprawie również dyspozycji przepisu art. 246 k.p.c. oraz dyspozycji pozostającego z nim w związku przepisu art. 74 § 1 k.c. (w zw. z art. 720 § 2 k.c.) poprzez dopuszczenie dowodu z zeznań świadków oraz z przesłuchania stron. Zważyć należy, iż zgodnie z treścią art. 246 k.p.c. odsyłającą do dyspozycji art. 74 § 2 k.c., w sytuacji gdy ustawodawca dla danej czynności prawnej zastrzega formę pisemną jedynie dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub z przesłuchania stron w sprawie między uczestnikami tej czynności na fakt jej dokonania jest dopuszczalny w wypadku, gdy dokument obejmujący czynność został zagubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią, a także w wypadkach określonych w kodeksie cywilnym. Przepis art. 74 § 2 k.c. dodatkowo stanowi, iż mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma. Jak wynika z powyższego, w razie niezachowania formy pisemnej zastrzeżonej jedynie dla celów dowodowych dopuszczalność przeprowadzenia środków dowodowych wskazanych w art. 246 k.p.c. na fakt dokonania czynności prawnej pomiędzy jej uczestnikami będzie zatem uzależniona od zgody na to obu stron, bądź uprawdopodobnienia faktu dokonania czynności prawnej na piśmie. Sąd może również dopuścić wymienione dowody, jeżeli ze względu na szczególne okoliczności sprawy uzna to za konieczne. W świetle zgromadzonych w niniejszej sprawie dowodów, a także zarzutów apelacji, istotne znaczenie ma rozumienie sformułowania „uprawdopodobnienie za pomocą pisma”, które, jak przyjmuje się w piśmiennictwie, stanowi tzw. początek dowodu na piśmie. W literaturze, jak również w orzecznictwie uważa się, że pojęcie to obejmuje jakikolwiek akt pisemny czyniący przytoczoną okoliczność (w tym wypadku czynność prawną) prawdopodobną (np. treść pozwu, protokołu sądowego w innej sprawie, listy, własne zapiski strony, przeciwko której dowód jest wymierzony) - por. częściowo krytyczna glosa A. S. do wyroku SN z dnia 8 maja 2001 r., IV CKN 290/00, OSNC 2002, nr 1, poz. 9, PS 2002, nr 6, s. 136.

W rozpoznawanej sprawie, jak słusznie stwierdził Sąd Rejonowy, na chwilę rozstrzygnięcia wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność m.in. pożyczki na 10.000 zł, co miało miejsce na rozprawie 17 września 2013 roku, dysponowano informacyjnymi wyjaśnieniami stron, dokumentem w postaci historii rachunku pozwanego od 1 stycznia do 1 lutego 2010 roku, a nadto dwoma dowodami przelewów na 10.000 zł każdy, pierwszy z rachunku powódki na rachunek jej córki, zaś drugi – z rachunku córki powódki na rachunek pozwanego, przy czym obu przelewów dokonano tego samego dnia. Pozwany nie kwestionował zresztą, że takie przelewy miały miejsce, a jedynie zaprzeczał, by doszły one do skutku jako wykonanie umowy pożyczki przez powódkę. W tej sytuacji, uwzględniając przedstawioną wyżej szeroką wykładnię kodeksowej przesłanki uprawdopodobnienia czynności za pomocą pisma, należało uznać, iż wymóg uprawdopodobnienia czynności za pomocą pisma, rozumiany jako stworzenie podstawy do przypuszczeń, że czynność nastąpiła, został przez powódkę spełniony, a zatem zarzut uchybienia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 246 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodu z zeznań świadków oraz z przesłuchania stron należało uznać za nie znajdujący uzasadnienia.

W świetle powyższych uwag należy stwierdzić, iż pozwany nie zdołał podważyć prawidłowości ustalenia przez Sąd Rejonowy faktu przekazania przez powódkę na rzecz M. A., za pośrednictwem rachunku bankowego córki powódki, kwoty 10.000 zł w wykonaniu zawartej przez strony umowy pożyczki.

Chybione okazały się również wszystkie zarzuty podniesione w apelacji powódki J. B..

Nietrafnie w szczególności apelująca podniosła zarzut uchybienia przepisom postępowania w postaci art. 505³ § 2 k.p.c., a w konsekwencji również art. 233 § 1 k.p.c. W rozpoznawanej sprawie, z uwagi na treść żądania pozwu, a zwłaszcza przytoczoną podstawę faktyczną roszczenia istotnie mogła powstać wątpliwość, czy powódka zamierzała jednym pozwem dochodzić kilku roszczeń, bądź też zmierzała od dokonania przedmiotowej zmiany powództwa. Nie ulega wątpliwości, iż formułowanie takich żądań nie jest dopuszczalne w postępowaniu uproszczonym, o czym wyraźnie stanowią przepisy art. 505³ § 1 k.p.c. oraz art. 505⁴ § 1 k.p.c. W rozpoznawanej sprawie odniesienie się jednakże przez Sąd Rejonowy do całości roszczenia powódki i w konsekwencji uznanie, iż zasługuje ono na uwzględnienie wyłącznie częściowo, mogło jedynie pozornie wskazywać na uchybienie przez Sąd Rejonowy powyższym przepisom, które to naruszenie nie miało jednak miejsca.

Podkreślenia wymaga fakt, iż apelująca zarówno w toku postępowania przed Sądem Rejonowym, jak i w postępowaniu apelacyjnym skupiła się zasadniczo na kwestii mnogości roszczeń w postępowaniu uproszczonym (art. 505³ § 1 i 2 k.p.c.). Zagadnieniem zaś, jakie wymagało zasadniczego wyjaśnienia, było jednak to, czy w sprawie niniejszej mogło dojść do przedmiotowej zmiany powództwa. Już z samego przepisu art. 505⁴ § 1 k.p.c. wynika wyraźnie, iż w postępowaniu uproszczonym taka zmiana jest niedopuszczalna. Wskazać należy, iż wbrew prezentowanemu przez powódkę stanowisku, to czy mamy do czynienia z pożyczką udzieloną na pokrycie kosztów obrączek – czy też precyzyjniej: zobowiązaniem pozwanego do zwrotu za koszt robocizny obrączek, jak to ujęto w pozwie, czy też z nową pożyczką udzieloną pozwanemu po tym, jak na rachunek M. B. wpłynęło 1.600 zł od państwa D. z tytułu wykonania przez nich ich zobowiązania do pokrycia kosztów obrączek, ma fundamentalne znaczenie dla rozstrzygnięcia.

Podkreślić należy, iż pozew w zakresie 1.600 zł opiera się na twierdzeniu faktycznym, że pozwany zobowiązał się do zwrotu 1.600 zł za koszty robocizny obrączek. Nie jest przedmiotem sporu, że kruszec ofiarowała powódka. Sporne było natomiast, jak zaznaczono, to na czyją rzecz pozwany zobowiązał się zwrócić kwotę 1.600 zł, jaka w drodze przelewu została wpłacona na konto bankowe M. B.. Innymi słowy, okolicznością wymagającą zasadniczego wyjaśnienia było to, od kogo pochodziły środki pieniężne w kwocie 1.600 zł, a w konsekwencji kto był osobą legitymowaną do sądowego dochodzenia tychże środków od pozwanego. Należy podkreślić, iż Sąd Rejonowy, dokując w niniejszej sprawie rzetelnej, wszechstronnej i wnikliwej oceny zgromadzonych dowodów w postaci zeznań świadków oraz zeznań samych stron, doszedł do słusznej konkluzji, iż w świetle zgromadzonych dowodów nie ulega wątpliwości, że do zapłaty za robocizną w wysokości 1.600 zł zobowiązali się państwo D.. To natomiast, iż powódka uznaje, że koszt obrączek winien pokryć pozwany, nie ma znaczenia o tyle, że samo przekonanie powódki, jak słusznie podkreślił Sąd Rejonowy, nie może kreować zobowiązania pozwanego.

W konkluzji należy stwierdzić, iż próba dokonania przez powódkę przedmiotowej zmiany powództwa okazała się nieskuteczna. Nie ulega wątpliwości, iż powódka w niniejszej sprawie nie mogła dochodzić jednym pozwem kilku roszczeń z uwagi na tryb postępowania, w którym sprawa się toczyła. Okoliczności te jednak miały w niniejszej sprawie znaczenie drugorzędne z tego względu, iż zgromadzone w sprawie dowody jednoznacznie wskazały na to, że zobowiązanie do zapłaty obrączek zaciągnęła inna osoba aniżeli pozwany, co w konsekwencji dało podstawę do stwierdzenia, iż powódka w ogóle nie posiadała legitymacji do wystąpienia przeciwko pozwanemu o zwrot kwoty 1.600 zł.

Ostatecznie należy wskazać, iż w kontekście poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych zupełnie niezrozumiałą jest zarzut naruszenia przepisu art. 392 k.c. regulujący umowę o zwolnienie dłużnika przez osobę trzecią od obowiązku świadczenia. Jak w niniejszej sprawie ustalono, państwo D. sami dobrowolnie zobowiązali się do pokrycia kosztów robocizny, do czego nie był w żadnym zakresie zobowiązany pozwany, a tym bardziej nie istniał z tego tytułu żaden dług na linii J. B. – M. A.. Tym samym brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, iż przelanie środków w kwocie 1.600 zł na konto M. B. nastąpiło w wykonaniu umowy o zwolnienie dłużnika (pozwanego) z długu, jaki pozwany miał mieć rzekomo względem powódki. Pomiędzy apelującą i pozwanym nie istniało bowiem żadne zobowiązanie, którego treścią miało być wyłożenie przez pozwanego środków pieniężnych na zakup, bądź wyrobienie obrączek.

Z tych wszystkich względów, a także uwzględniając fakt, że w postępowaniu apelacyjnym nie ujawniono okoliczności, które Sąd drugiej instancji winien wziąć pod uwagę z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.